



---

# NOVA IMPENDET

---

Encyklika papieża PIUSA XI



2 PAŹDZIERNIKA 1931

## Spis treści

---

Spis treści.....	1
<i>NOVA IMPENDET</i> 2 października 1931 .....	2
KLĘSKA BEZROBOCIA .....	2
LOS DZIECI.....	2
TROSKA WOBEC ZIMY .....	2
KONIECZNOŚĆ POMOCY .....	3
WEZWANIE DO KRUCJATY MIŁOSIERDZIA .....	3
NAJWIĘKSZE PRZYKAZANIE.....	3
CIEŻARY PAŃSTWOWE I WYŚCIG ZBROJEŃ.....	3
ORGANIZACJA POMOCY .....	4
ZACHĘTA DO POŚPIECHU I HOJNOŚCI .....	4
POTRZEBA MODLITWY .....	4
ŁASKA BOŻA DLA PEŁNIĄCYCH MIŁOSIERDZIE.....	4

Pius XI

O KRYZYSIE GOSPODARCZYM

## NOVA IMPENDET 2 października 1931

---

### KLĘSKA BEZROBOCIA

1. Nowa klęska zagraża powierzonej Nam trzodzie i gnębi ją już, dławiąc bezlitośnie słabszą jej część, którą My szczególną otaczamy opieką - mianowicie: dziatwę, lud roboczy i rzemieślników oraz tych wszystkich, którzy nie opływają w dostatki. Mówimy o poważnych trudnościach i o przesileniu gospodarczym, które dotknęły narody i we wszystkich krajach wywołują w wielu kołach groźne i wzrastające bezrobocie. Widoczną to bowiem rzeczą, że na wymuszoną beczynność i tym samym na skrajną nędzę skazana jest wraz z dziećmi niezliczona prawie ilość uczciwych pracowników, którzy niczego więcej nie pragną, niż rzetelnie zarobić na chleb, o który z Bożego rozkazu codziennie proszą Ojca niebieskiego. Narzekania ich wzruszają serce nasze i każą Nam z tym samym współczuciem, powtórzyć skargę, która na widok zgłodniałego tłumu wyrwała się z najmiłociwszego Serca Boskiego Mistrza: "Żal mi ludu" ([Mk 8.2](#)).

### LOS DZIECI

2. Ale z serdeczniejszą litością zwraca się myśl Nasza ku owym tłumom dzieci, które ze łzami, prosząc chleba "a nie było, kto by im ułamał" ([Lam 4.4](#)), stając się niewinnymi ofiarami nad wyraz smutnego położenia i schnąc w nędzy, widzą, jak omija ich radość, wiekowi ich przynależna i odczuwają, jak gaśnie i zamiera na młodziuchnych ich wargach uśmiech, którego w duszy pragną nieświadomie.

### TROSKA WOBEC ZIMY

3. Skoro zaś zima już nadchodzi, zjawia się niewątpliwie jej towarzysze, to znaczy kłopoty, utrapienia i niedostatek, które zimna pora roku dla wątłej dziatwy i dla biednych sprowadza. Nadto należy się lękać, że plaga bezrobocia, o której powyżej z żalem wspomnieliśmy, wzmoże się do tego stopnia, że nędza tylu głodujących rodzin popchnie je - co nie daj Boże - do rozpacz. To wszystko z drżeniem rozważamy w ojcowskim swym sercu, dlatego za przykładem Poprzedników Naszych, a zwłaszcza ostatniego z nich ś. p. Benedykta XV, podnosimy Swój głos, napominając usilnie wszystkich, którzy mają żywą wiarę i chrześcijańskie miłosierdzie. Wezwanie Nasze stawia sobie za cel pobudzenie wszystkich do kruczaty miłosierdzia i pomocy.

## KONIECZNOŚĆ POMOCY

4. Zbawienny taki wysiłek zaradzi potrzebom ciała i doda otuchy duszom, pobudzając i umacniając ich wiarę i oddalając zgubne myśli, które nędza jako zły doradca zwykle nasuwa. Wygasi do szczętu zarzewie nienawiści i niezgody, która poróżnia obywateli, a w zamian wznieci święty ogień zgody i miłości, który krzewi i wzmacnia szlachetny węzeł pokoju i pomyślności, ku dobru jednostek i państwa.

## WEZWANIE DO KRUCJATY MIŁOSIERDZIA

5. Do tejsze więc krucjaty pobożności i miłosierdzia, z którą łączy się z pewnością gotowość do ofiar na rzecz ubogich, wzywam wszystkich synów wspólnego Ojca niebieskiego, niezliczonych członków jednej rodziny, a zatem braci w Chrystusie, którzy wspólne mają radości i pociechy, ale też wspólne smutki i bóle.
6. Do tej błogosławionej krucjaty wołamy wszystkich jako do świętego obowiązku, który opiera się na wyraźnym nakazie Ewangelii, mianowicie na przykazaniu miłości, które Chrystus Pan nazwał pierwszym i największym przykazaniem, streszczeniem i syntezą wszystkich innych przepisów. Przykazanie to ukochany Nasz bezpośredni Poprzednik w czasie szalejącej wówczas prawie wszędzie ogólnej niezgody tylekroć i z taką siłą przypominał, że uczynił zeń niejako znamię wyróżniające całego pontyfikatu swego.

## NAJWIĘKSZE PRZYKAZANIE

Dlatego zalecamy wszystkim najsłodsze to przykazanie, nie tylko jako najważniejszy obowiązek, na którym zawisł wszystek zakon chrześcijański, ale także jako najszczytniejszy cel i ideał zwłaszcza dla tych, którzy goreją miłością ludzi i pragnieniem doskonałości ewangelicznej.

7. Uważamy jednak, że nie potrzebujemy zbyt licznymi nalegać słowy ponieważ i tak wszyscy są przeświadczeni, że tylko ta szlachetność i wielka gorliwość i współzawodnictwo chrześcijańskiej cnoty - tych zwłaszcza, którzy wedle sił i tak dzielnie poświęcają się dobru swych braci, a szczególnie pamiętają o potrzebach słabych dzieci i co uboższej ludności - zgodnym wysiłkiem niezwłocznie pokonać zdoła ciężkie trudności obecnej doby.

## CIĘŻARY PAŃSTWOWE I WYŚCIG ZBROJEŃ

8. Ponieważ dalej ciężkie i pożałowania godne przesilenie wywołuje z jednej strony wzmożone współzawodnictwo narodów a z drugiej przyczynia się do olbrzymiego wzrostu wydatków z kasy państwowej, ponieważ także nieostatnią przyczyną podwójnego tego nieszczęścia jest szalony wyścig zbrojeń i przygotowań wojennych, wzrastających z dnia na dzień, nie możemy się powstrzymać od powtórzenia przezornych napomnień tak Naszych jak i Poprzednika Naszego, bolejąc wielce, że dotychczas nie zostały uwzględnione. Podobnie i was Czcigodni Bracia, serdecznie prosimy, byście każdym możliwym sposobem, a zwłaszcza kazaniem i pismami umysły wszystkich oświecali i naginali ich serca do wymagań zdrowego rozsądku a co więcej, prawa chrześcijańskiego.

## ORGANIZACJA POMOCY

9. Uśmiecha się Nam już piękna nadzieja, że niebawem do każdego z was napływać zaczną ofiary od wiernych, ku wspomżeniu ubogich uproszone, a wy rozdzielać je będziecie, przynosząc ulgę potrzebującym. Jeżeli zaś w niektórych diecezjach okazałoby się rzeczą korzystniejszą powierzyć to dzieło Metropoliecie albo jakiemu Instytutowi dobroczynnemu, cieszącemu się Waszym zaufaniem i wypróbowanej działalności, wolno wam według własnej myśli to przeprowadzić.

## ZACHĘTA DO POŚPIECHU I HOJNOŚCI

Dotychczas zachęcaliśmy was, abyście te zamiary Nasze przez pisma i kazania należycie wytłumaczyli i tym samym posunęli sprawę naprzód, a teraz chcielibyśmy bezpośrednio zwrócić się do waszych diecezjan, zaklinając ich na miłość Chrystusa, aby w odpowiedzi na wasze i Nasze wezwanie okazali hojną dłoń i szlachetne miłosierdzie, wprowadzając niezwłocznie w czyn to wszystko, co zalecać im będziecie, wykładając ten list Apostolski.

## POTRZEBA MODLITWY

10. Ponieważ jednak wszystkie wysiłki ludzkie, nawet najszlachetniejsze, bez bożej pomocy są niewystarczające, wnieśmy więc gorące modły do Dawcy wszelkiego dobra, aby w wielkim swym miłosierdziu co rychlej szczęśliwych użyzył nam czasów: prosimy go także, w imieniu głodnych, słowami Modlitwy Pańskiej, przez Jezusa Chrystusa nam danej: "Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj".
11. Niech pamiętają wszyscy o obietnicy, którą Zbawiciel rodzaju ludzkiego udzielił nam ku naszej zachęce i naszej pociesze, że cokolwiek uczynimy "jednemu z tych braci najmniejszych" uważać będzie za dobrodziejstwo jemu wyświadczone ([Mat 25,40](#)); niech nie zapominają też o owej obietnicy Bożej, w której uroczyście oświadczył, że wszelka troskliwość z miłości ku niemu dzieciom okazaną poczyta za troskliwość zwróconą ku sobie ([Mat 18,5](#)).

## ŁASKA BOŻA DLA PEŁNIĄCYCH MIŁOSIERDZIE

12. Dzisiejsza wreszcie uroczystość przywodzi Nam na pamięć wzruszające owe słowa Jezusa Chrystusa, którymi List ten i upomnienie Nasze zamykamy; kiedy bowiem Odkupiciel nasz, według słów św. Jana Chryzostoma, ku ochronie niewinnych dusz dziecięcych obwarował je niezdołanymi niejako okopami, wypowiedział dla nas tę myśl: "Patrzcież, abyście nie wzgardzili jednym z tych małych; albowiem wam powiadam, iż aniołowie ich w niebie zawsze widzą oblicze Ojca mego, który jest w niebie" ([Mat 18,10](#)). Wszystko, co ku ulżeniu doli dzieci i biednych ochotnie i wspólnie uczynicie, zanoszą aniołowie przed tron Pana nieba i ziemi, a w zamian uzyskują obfite łaski dla wszystkich, którym święte to dzieło nie jest obojętne.
13. Wkrótce będziemy obchodzić doroczną Uroczystość Chrystusa Króla, który króluje i którego pokój ogłosiliśmy i modliliśmy się o niego od początku naszego pontyfikatu. Jak sądzimy, aktualnie będziemy przygotowywać się do święta przez trzydniowy uroczysty obchód w kościołach parafialnych i będziemy błagać Miłosiernego Boga o niebiańską radę i dar pokoju. Na zadatek tych darów udzielamy wam miłościwie, Czcigodni Bracia, oraz wszystkim, którzy usłuchają ojcowskiego napomnienia Naszego Apostolskiego Błogosławieństwa.

**PIUS PP. XI**

A handwritten signature in black ink, appearing to read 'Pius PP. XI'. The script is cursive and somewhat stylized, with the 'P' being particularly large and the 'XI' at the end.

Źródło: Wiadomości Archidiecezji Warszawskiej, nr 9, wrzesień 1931, ss. 354 - 375